

Katarzyna CHOJNOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0001-5673-2129

Mikołaj SOKOLSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-4538-5149

Ewolucja makiawelizmu jako konstruktu teoretycznego¹

Streszczenie: „Ewolucja makiawelizmu jako konstruktu teoretycznego” przedstawia zjawisko makiawelizmu jako przedmiot badań, które w swojej materii podlega ewoluowaniu. Poprzez analizę badań i treści artykułów dot. makiawelizmu autorzy przedstawiają początkowe oraz współczesne podejścia do zjawiska, prezentując kolejne etapy jego modyfikowania. Potwierdzają postawione hipotezy i wskazują, że w wyniku ewoluowania wnioski poczynione na początku badań nad makiawelizmem w swoim założeniu były błędne, ponieważ, co potwierdzają przedstawiane badania, makiawelizm jest psychiczną dysfunkcją. Autorzy zauważają jednak, że sam makiawelizm bardzo mocno odszedł od swojego „pierwowzoru”, ponieważ istnieje niewiele publikacji dot. makiawelizmu jako „doktryny politycznej”.

Słowa kluczowe: makiawelizm, ewolucja, teoria, ciemna triada

Wstęp

Tematem niniejszego artykułu jest ewolucja podejścia badaczy względem definiowania zjawiska makiawelizmu. Autorzy próbują znaleźć odpowiedzi na następujące pytania: Czy i w jaki sposób zmieniło się postrzeganie oraz opisywanie makiawelizmu? Czy sam makiawelizm (jako zjawisko) uległ modyfikacji? Czego najczęściej dotyczą badania z zakresu makiawelizmu? W tym celu przeanalizowano dostępną literaturę oraz badania traktujące o makiawelizmie i jego korelacji z innymi

¹ Artykuł powstał w ramach projektu badawczego prowadzonego w Kole Naukowym Psychologii Polityki na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod merytoryczną opieką Opiekuna – dr. hab. Łukasza Scheffsa.

cechami osobowości oraz zjawiskami psychospołecznymi. Metodologia przyjęta przez autorów, a mianowicie analiza treści, ma być próbą zbudowania bazy wiedzy odnoszącej się do zjawiska makiawelizmu wraz z przedstawieniem funkcjonujących nurtów, które pojawiały i pojawiają się nadal w badaniach na temat makiawelizmu od początku funkcjonowania w przestrzeni naukowej tego zjawiska.

Do analizy wykorzystane zostały przede wszystkim artykuły oraz inne publikacje dotyczące makiawelizmu, począwszy od *Studies of Machiavellianism*, które stanowi wprowadzenie do pierwotnego rozumienia tego pojęcia w naukach społecznych. Na wyszczególnienie zasługują artykuły Ireny Pilch, wybitnej, na gruncie polskim, badaczki zjawiska oraz autorki tekstów dotyczących subklinicznych form zaburzeń osobowości, oraz praca *Machiavellianism* autorstwa Daniela N. Jonesa oraz Delorya L. Paulhusa, które stanowią kompendium wiedzy na temat przedstawionego zjawiska wraz z jego charakterystyką poszczególnych wskaźników makiawelizmu.

Według autorów makiawelizm jako zjawisko zdaje się nie ulegać zmianom w swoim pierwotnym rozumieniu, ponieważ od samego początku jego funkcjonowania podstawowe elementy (charakterystyczna kreacja świata według makiawelisty, utylitarne traktowanie norm moralnych, negatywny stosunek do innych ludzi, nastawienie na maksymalizację efektu oraz odporność i chłód emocjonalny) pojawiają się praktycznie we wszystkich analizowanych badaniach. Twierdzą oni jednak, że w miarę powstawania nowych badań i publikacji na temat makiawelizmu zachodzi pewne rozszerzanie definicji, co doprowadza do patologii w definiowaniu zjawiska oraz utraty jego pierwotnego znaczenia, które przedstawiał Niccolo Machiavelli w *Księciu*, a także Richard Christie i Florence Geis w swoich badaniach. Autorzy są zdania, że obecnie nauka zdecydowanie bardziej skupia się na makiawelizmie jako patologicznym zespole cech osobowości niż na „doktrynie” politycznej, zakładającej skuteczność za wszelką cenę.

Niniejszy artykuł pozwala przyjrzeć się makiawelizmowi w szerokim spektrum – nie tylko zdawkowo opisuje jego cechy charakterystyczne, ale poprzez zaprezentowanie wyników badań, pozwala również rozmieścić je na osi dobro–zło. Nie ulega wątpliwości, że z perspektywy nauk społecznych większość zachowań przejawianych przez makiawelistów jest co najmniej wątpliwa moralnie, choćby w kwestii bliższych relacji z innymi ludźmi. Należy jednak podkreślić, że skłonności makiawelistyczne w niektórych życiowych sytuacjach, szczególnie wymagających trzeźwego i analitycznego myślenia, nie wydają się być godne potępienia.

Początki funkcjonowania zjawiska

Pojęcie makiawelizmu w jego pierwotnej formie i brzmieniu zawdzięczamy Richardowi Christie i Florence Geis, autorom monografii *Studies in Machiavellianism* (1970). Christie zauważył, że strategie występujące w *Księżcu* spójne są ze społecznymi zachowaniami, dlatego wraz z Geis podjął próbę scharakteryzowania zjawiska, które zostało ostatecznie nazwane makiawelizmem (Jones, Paulhus, 2009, s. 93). Wyodrębnili oni pięć podstawowych właściwości, które służyły im później jako punkt odniesienia do prowadzenia kolejnych badań.

Pierwszą z nich jest charakterystyczny obraz świata przedstawionego przez makiawelistę. Według autorów monografii, makiawelista jest przede wszystkim pesymistą antropologicznym, którego zdaniem, ludźmi kierują niskie pobudki i egoizm, a głównym motorem ich działania jest żądza władzy i posiadania. W tej rzeczywistości nagminne jest łamanie norm moralnych, a nawet jeśli ktoś chciałby postępować moralnie, będzie mu bardzo trudno obronić się przed powszechną niegodziwością. Dlatego też dla makiawelisty osoby funkcjonujące w takim świecie są przede wszystkim obiektami manipulacji, która ma doprowadzić do osiągnięcia założonego celu.

Kolejnym elementem osobowości makiawelicznej jest utylitarne podejście do norm moralnych. Dla makiawelisty, według autorów, akceptowane są tylko te normy, które są mu pomocne i w ten sposób dopuszcza się łamanie tych, które takowymi nie są. Ponadto makiawelista z racji swojego skrajnego pragmatyzmu nie oddaje się ideologicznym wybiegom, ale skupia się na chłodnej kalkulacji.

Następną właściwością opisywanego charakteru jest nieufny stosunek do innych ludzi, których makiawelista uważa za zagrożenie dla siebie i swoich celów. Uprzedmiotawia on wszystkich, lekceważąc ich potrzeby, oraz wykazuje brak zainteresowania pozytywnym zaangażowaniem emocjonalnym w relacje z innymi. Jednocześnie jednak, mimo odrzucenia zaangażowania społecznego, jest racjonalny w sytuacjach społecznych i nie odrywa się zupełnie od społecznej tkanki, pozostając jedną z jej komórek.

Innym elementem jest wysokie nastawienie motywacyjne osoby posiadającej makiawelistyczną osobowość – chęć maksymalnej realizacji swoich założeń. Makiawelista ma ogromną potrzebę sukcesu, jego motywacja jest przede wszystkim ukierunkowana na bardzo konkretne i możliwe do osiągnięcia cele, które w sposób widoczny będą wpływały na pozycję makiawelisty w strukturze społecznej.

Ostatnia właściwość, na którą wskazują autorzy, to przede wszystkim odporność i chłód emocjonalny. Jest to cecha, która wyraża się przede wszystkim w konsekwentnym wykonywaniu swoich celów mimo istniejących sytuacji konfliktowych. W takich momentach makiaweliści charakteryzują się wysokim poziomem opanowania, a co za tym idzie, wyższym poziomem funkcjonowania poznawczego. Cechy te w znaczny sposób ułatwiają makiaweliście realizowanie swoich celów, mimo bardzo wysokiego napięcia emocjonalnego (Drwał, 1995, s. 184–194).

Badania eksperymentalne przeprowadzone przez Christiego i Geis pozwoliły postawić wniosek, że makiawelista to manipulator charakteryzujący się dużą odpornością na wpływ społeczny, zorientowany na poznanie, inicjujący i kontrolujący struktury grupowe, oraz osiągający dobre rezultaty w sytuacjach luźno ustrukturalizowanych, wymagających dużej improwizacji (Siwy-Hudowska, Kieszkowska-Grudny, 2010, s. 28). Istotnym jednakże faktem jest to, że prekursorzy badań nad makiawelizmem stwierdzili brak lub minimalny związek między psychopatią a makiawelizmem, co według późniejszych badań jest wnioskiem bardzo wątpliwym.

Można stwierdzić, że wyżej postawiona „diagnoza”, która powstała w wyniku badań Christiego i Geis stanowi podstawową definicję osobowości makiawelistycznej, przez co jest swoistym punktem wyjścia do późniejszych badań dotyczących zjawiska.

Badanie makiawelizmu

Innowacyjny charakter obserwacji prowadzonych przez Christie i Geis doprowadził do powstania pierwszych narzędzi mających na celu możliwość zmierzenia skali makiawelizmu, czyli skali Mach IV i Mach V. Skala Mach IV miała postać typowej siedmiostopniowej skali odpowiedzi. Zawierała 20 stwierdzeń diagnostycznych, pochodzących z dzieł Machiavellego, z czego 10 punktowanych za pomocą odwróconego klucza. Stwierdzenia dotyczyły stosowania pochlebstw, oszustw czy działań oraz poglądów niemoralnych. Niestety, było to narzędzie niedoskonałe, a mianowicie podatne na manipulacje. Z racji kierowania się przez makiawelistów poglądami, które z gruntu są niemoralne i cyniczne oraz próby przedstawiania siebie w jak najlepszym świetle, to świadomie bądź nie, makiawelista udzielał odpowiedzi innych niż w rzeczywistości, dlatego stosunek makiawelistów do reszty respondentów był niewielki.

Nowa skala miała rozwiązywać problem wcześniejszej wersji kwestionariusza Mach IV. Mach V jest drugim narzędziem do badania makiawelizmu skonstruowanym przez Christiego i Geis. Składa się z 60 twierdzeń, tak samo jak wcześniej pochodzących z twórczości Machiavellego, które zestawione zostały w 20 triadach (pozycjach testowych). Osoba badana spośród trzech zdań wybiera zdanie w największym i najmniejszym stopniu charakteryzujące jej właściwości. W ten sposób jedno ze zdań z każdej triady nie uzyskuje wyboru. W każdym trójelementowym zestawie znajduje się: jedno zdanie diagnostyczne dla makiawelizmu, jedno zdanie niediagnostyczne dla makiawelizmu (zbliżone pod względem aprobaty społecznej do poprzedniego) oraz jedno zdanie buforowe (różniące się pod względem aprobaty od poprzednich), stosowane w celu wyeliminowania zmiennej aprobaty społecznej (Czerniawska, Zabielska, 1999, s. 65). Skala MACH V jest jednak metodą również szeroko krytykowaną w literaturze ze względu na procedurę konstrukcji oraz niską rzetelność (Siwy-Hudowska, Kieszkowska-Grudny, 2010, s. 31).

Mimo krytycznych opinii na temat narzędzi służących do badania poziomu makiawelizmu nadal są one wykorzystywane. Oczywiście, występują różnego rodzaju wariacje, m.in. poprzez dodawanie do skali MACH V skali Likerta. Mimo wielu starań mających na celu opracowanie bardziej dokładnej metody, nie udało się jej wypracować. We współczesnej literaturze nie ma śladu na temat nowych czy bardziej skutecznych metod, które pozwoliłyby na dokładniejsze zbadanie zjawiska.

Funkcjonowanie zjawiska makiawelizmu w badaniach naukowych

Makiawelizm to określony syndrom cech psychicznych, który przejawia się w zachowaniach rywalizacyjnych, skłonności do kontroli sytuacji społecznej i wykorzystywaniu wiedzy o innych ludziach. W hierarchii celów najważniejszy jest sukces w rozgrywkach z innymi ludźmi, najmniej ważne są natomiast cele związane z ich potrzebami (tamże, 2010, s. 27).

Makiawelistów cechuje skłonność do osiągnięcia osobistych celów poprzez manipulację, egoistyczna motywacja, emocjonalne wyobcowanie, utrudnione nawiązywanie bliskich i ciepłych relacji („chłód emocjonalny”), odporność na wpływ społeczny, umiejętność strategicznego myślenia i planowania, kierowanie się bilansem zysków i strat, nierepektowanie praw innych, a także nieliczenie się z prawdą – fałszowanie rzeczywistości.

Posiadane przez makiawelistów cechy takie jak: odporność na wpływy zewnętrzne, odporność emocjonalna i chłód emocjonalny sprzyjają racjonalności i niebawalej wprost kontroli poznawczej nad otoczeniem. Makiaweliści są dobrze osadzeni w rzeczywistości i rzadko wykazują objawy dezorganizacji. Na uwagę zasługuje także ich efektywność poznawcza, przejawiająca się koncentracją uwagi, trafnością percepcji, umiejętnością przetwarzania i wykorzystywania informacji. Sprawne kombinacje przebiegu procesów informacyjnych warunkują trafne i inteligentne zachowanie (Czerniawska, Zabielska, 1999, s. 63).

Makiaweliści w wymianie koncentrują się bardziej na zyskach niż na wkładach jako tzw. biorcy, a wobec partnerów są nastawieni rywalizacyjnie. W kontaktach społecznych cechuje ich brak wzajemności. Istotnym elementem strategii makiawelicznej jest perfekcjonistyczna autoprezentacja, polegająca na podkreślaniu własnej doskonałości i ukrywaniu swoich braków. Natomiast okazywanie słabości sprawia makiawelistom trudność. Łatwość podejmowania nieetycznych zachowań oraz nieutożsamianie się ze wspólnymi celami sprawiają, że makiaweliści mogą być kłopotliwymi pracownikami na każdym stanowisku pracy (Pilch, 2008a, s. 234).

Obraz świata społecznego osoby makiawelicznej ma zdecydowanie negatywny charakter. Świat jest miejscem bezpardonowej walki o dobra i wpływy, w której silniejszy wygrywa kosztem słabszego. Także ludzie oceniani są zdecydowanie negatywnie: są istotami słabymi, leniwymi, tchórzliwymi, niegodnymi zaufania i nieuczciwymi. Są sprytni, podstępni i przebiegli, ale jednocześnie podatni na wpływ – łatwo można ich przechytrzyć, walcząc z nimi ich własną bronią: podstępem i manipulacją. W tym świecie ludzie często nie respektują norm lub też próbują nagiąć je lub ominąć, więc osoba makiaweliczna czyni to samo. Choć zna, rozumie i w zasadzie akceptuje normy, może łamać je wtedy, gdy stają się przeszkodą na drodze do celu.

Ta swoista „elastyczność” moralna sprawia, że makiawelista może podejmować działania niezgodne z własnym systemem norm i wartości, nie odczuwając w związku z tym poczucia winy, gdyż jest przekonany, że „wszyscy tak robią” (Pilch, 2011, s. 90). Makiawelista nie tylko nie widzi nic niestosownego w prezentowanej wobec innych nieufności, lekceważeniu i braku lojalności, ale wręcz uważa, że w związku z takimi cechami osobowości innych, manipulowanie ludźmi jest w pełni uzasadnione (Siwy-Hudowska, Kieszkowska-Grudny, 2010, s. 28).

O makiawelistach twierdzi się również, że są gotowi zaakceptować tylko te normy, które mogą im pomóc w osiągnięciu zamierzeń, pozostałe są

zbędne i niewarte nawet uwagi. Dążenie do sukcesu odgrywa pierwszoplanową rolę, kwestia sposobów osiągnięcia celów wydaje się nie mieć większego znaczenia. Ich hierarchia wartości wynika tylko z chęci realizacji własnych planów, bez respektowania innych, powszechnych wśród ludzi wartości, takich jak zdrowie, rodzina czy miłość. Anna Grzywa sugeruje, że makiaweliści uzyskują przewagę nad innymi osobami, gdyż mają większą odporność na stres, który stanowi dla nich dodatkowy zapalnik, paliwo, nie zaś trudną do przeskoczenia barierę. Łatwiejsze jest dla nich funkcjonowanie w sytuacjach napięcia nerwowego, z których niemal czerpią swoją energię (Śliwak, Partyka, Łobaczewski, Zarzycka, 2017, s. 33).

Badania potwierdzają, że makiawelizm jest złożonym zespołem cech, na który ostateczny wpływ mogą mieć zarówno uwarunkowania genetyczne (w tym płeć), jak i środowiskowe (Siwy-Hudowska, Kieszowska-Grudny, 2010, s. 39). Wiele czynników faktycznie może nasilać tendencje makiaweliczne. Niektóre z nich to: wysokie wartościowanie celów materialnych, duża motywacja do (szybkiego) bogacenia się i ekspozycja w masmediach makiaweliczna wizja świata, przedstawianego jako miejsce pełne afer i układów, gdzie nikomu nie można zaufać.

Szereg czynników, takich, jak: zwiększona mobilność, anonimowość, osłabienie więzi sąsiedzkich i rodzinnych osłabia kontrolę społeczną nad zachowaniem interpersonalnym jednostek, której zadaniem jest nakłanianie jednostki do zachowań prospołecznych i egzekwowanie norm sprawiedliwej wymiany. Także skuteczna kontrola w organizacjach, przyjmujących struktury organiczne, jest relatywnie trudniejsza. Nie bez znaczenia jest także ogromna popularność „biznesowych” kierunków studiów, które – jak wykazują badania – są inkubatorem postaw makiawelicznych oraz powszechna dostępność wiedzy o „oszukańczych” technikach wywierania wpływu i przekonanie o ich nadzwyczajnej skuteczności (Pilch, 2011, s. 102).

W badaniach, w których poszukiwano związku między wiekiem a poziomem makiawelizmu, wykazano, że poziom makiawelizmu narasta do siedemnastego roku życia, a następnie, zwykle po trzydziestym siódmym–czterdziestym roku życia, zaczyna się obniżać. Badacze tłumaczą to zjawisko przede wszystkim tym, iż osoby w starszym wieku najczęściej zajmują już wyższe stanowiska i pozycje, a zatem nie mają potrzeby sięgania po makiaweliczne zachowania, by osiągać swoje cele. Poza tym uważa się, że z wiekiem ludzie stają się bardziej konwencjonalni i tolerancyjni, jednocześnie łagodząc swoje sądy o innych, a więc ich postawa może być mniej makiaweliczna niż w młodości.

W literaturze istnieją dwa modele makiawelizmu. Pierwszym z nich jest model wolicjonalny, w którym uznaje się, że osoba o cechach makiawelicznych decyduje o tym, że chce manipulować. Pogląd ten, uznający makiawelistę za świadomie i umyślnie używającego innych do osiągnięcia egoistycznych celów, dominuje w wiedzy potocznej i literaturze. Stanowisko to jest jednak krytykowane. Alternatywny model przedstawia makiawelistę jako osobę, której brak kontaktu z własnymi i cudzymi emocjami. Wyniki badań dowiodły, że makiawelizm jest wysoce skorelowany z aleksytymią, w szczególności zaś jest pozytywnie skorelowany z myśleniem zorientowanym na zewnątrz i trudnościami w identyfikowaniu uczuć (Siwy-Hudowska, Kieszkowska-Grudny, 2010, s. 28).

Makiaweliczna wizja świata, którą cechuje podejrzliwość, nieufność i wrogość odczuwana wobec innych ludzi, przypomina w pewnych aspektach cechy osobowości paranoidalnej (Pilch, 2008, s. 101). Badania z uwzględnieniem zaburzeń DSM-IV wykazały związki makiawelizmu z ogólnym wskaźnikiem dysfunkcji osobowości, jak i ze specyficznymi skalami: paranoidalnej, pasywno-agresywnej i antyspołecznej, przy czym najlepszymi predyktorami makiawelizmu okazały się cechy osobowości pogranicznej (borderline).

W badaniach prowadzonych przez J. Trevora Millirona i Ronalda J. Morrisa, makiawelizm pozytywnie wiązał się ze skalą wyobcowania, depresją i lękiem, negatywnie zaś z orientacją wspólnotową i samooceną. Dlatego też makiawelizm został odczytany jako jeden z czynników wpływających na brak integracji społecznej, sprzyjający alienacji i izolacji, co pośrednio sprzyja występowaniu samobójstw w grupie ludzi o wysokim jego poziomie (Śliwak, Partyka, Łobaczewski, Zarzycka, 2017, s. 36).

Makiawelizm łączy się nierozzerwalnie z wieloma aspektami społecznego funkcjonowania człowieka. Wiąże się z osobowością, wartościami, wpływa na relacje interpersonalne, ich kształt i intensywność (tamże, 2017, s. 38). Jest związany z właściwościami utrudniającymi nawiązywanie ciepłych, serdecznych więzi: psychotyzmem, psychopatią, aleksytymią, narcyzmem oraz negatywnie – z empatią, kooperatywnością, inteligencją emocjonalną i inteligencją społeczną, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w różnicach jakości bliskich związków (przyjaźni, miłości) osób o odmiennym poziomie makiawelizmu. Wilson i współpracownicy (1996) sądzą, że makiaweliści osiągają przewagę w krótkotrwałych kontaktach, eksploatując niemakiawelistów, natomiast w relacjach długoterminowych ponoszą porażkę lub też unikają ich (Pilch, 2008a, s. 235–236).

Osoby o podwyższonym wskaźniku makiawelizmu niemal instynktownie unikają głębszych relacji interpersonalnych. Ich wrodzoną cechą jest niechęć do pogłębiania uczuć czy zacieśniania już powstałych więzi. Ich nadrzędną wartością jest osiągnięcie własnej korzyści, bez względu na to, jak mogą ucierpieć ich stosunki międzyludzkie. Ciężko jest im uwierzyć w szczerą intencję innych osób, gdyż same empirycznie wiedzą, że ludzie dbają tylko o własne dobro. Można więc uznać, że ich osobowość, a w szczególności jej wady, utrudniają im zawieranie głębszych znajomości. Osoby z wysokim poziomem makiawelizmu uzyskują niższe wyniki w skalach pozytywnych relacji interpersonalnych. Jest to spowodowane brakiem umiejętności budowania relacji pozytywnych. Pozostają przy szczątkowych i wyjątkowo interesownych relacjach. Sprawcą takiego stanu rzeczy jest ich „chroniczny” brak zaufania do innych (Śliwak, Partyka, Łobaczewski, Zarzycka, 2017, s. 55–56).

Wyniki opisywanych badań, dotyczących funkcjonowania osób o różnym poziomie makiawelizmu w przyjaźni i w małżeństwie, sugerują, że makiawelizm mężczyzn nie zraża potencjalnych partnerów, co dzieje się w przypadku makiawelicznych kobiet, jako że cechy makiaweliczne u mężczyzn są społecznie akceptowane. Mężczyzna ma działać skutecznie i sprawować kontrolę, natomiast rola kobiety łączy się ze sprawowaniem opieki, dbałością o relacje, tworzeniem wspólnoty i poświęceniem dla jej dobra. Dlatego dziewczynki w większym stopniu są przyuczane do zachowań niemakiawelicznych, opiekuńczości i budowania więzi, by mogły osiągnąć sukces w roli żony, matki czy przyjaciółki.

Powyższe wyniki są więc spójne z biologiczną hipotezą mimikry, sformułowaną przez Wilsona i współpracowników (1996), że makiaweliczne kobiety, które są w większym stopniu niż mężczyźni zainteresowane utrzymaniem własnej atrakcyjności w długotrwałych relacjach, będą starały się upodobnić do niemakiawelistek, czego nie będą czynić makiaweliści.

Poza sferą bliskich związków, makiaweliczne kobiety mogą w sposób bardziej otwarty okazywać związane z makiawelizmem postawy i zachowania, co potwierdzają badania, w których kobiety menedżerowie prezentowały wyższy makiawelizm niż mężczyźni (Pilch, 2008a, s. 236–239).

Badania wykazały, że makiaweliści nie dysponują – jako grupa – wyższą inteligencją formalną, inteligencją emocjonalną, czy też kompetencjami społecznymi (Pilch, 2011, s. 92). Wykazano również, że wysoki poziom makiawelizmu idzie w parze z wysokim poziomem lęku, a wysoki cynizm, oszustwo i niemoralność towarzyszy niskiej umiejętności kiero-

wania własnymi emocjami. Dowiedziono również, że lęk, niezależnie od płci, jest dodatnio związany ze wszystkimi czynnikami makiawelicznymi (Siwy-Hudowska, Kieszkowska-Grudny, 2010, s. 27).

Alberto Vecchio wykazał, że osoby o wysokim makiawelizmie częściej odczuwają zazdrość i częściej mają poczucie bycia obiektem zazdrości. Udowodniono także powiązanie makiawelizmu z badaną kwestionariuszowo wrogością, niezależnie od zastosowanej w badaniach metody pomiaru wrogości – osoby o wysokim makiawelizmie uwidaczniały jej wyższy poziom. W badaniach Colina Wastella i Alexandry Booth (2003) uzyskano negatywną korelację makiawelizmu z odczuwanym poczuciem winy (Pilch, 2008, s. 100).

Natężenie makiawelizmu wiąże się ze spadkiem samooceny. Mimo szczególnych właściwości psychicznych, które predysponują makiawelistów do „zwycięstwa”, ich poczucie własnej wartości jest relatywnie niższe. Opisana zależność wydaje się tym bardziej zaskakująca, że ludzie cechują się pewną asymetrią w dokonywaniu samoocen i ocen innych ludzi, tj. taką, iż samooceny są kształtowane w większym stopniu na bazie kryterium sprawnościowego, które związane jest np. z ludzkimi zdolnościami, a oceny innych – z uwzględnieniem kryterium moralności. Konsekwencją takiej właściwości jest następująca prawidłowość funkcjonowania psychiki: im więcej sukcesów, tym wyższa samoocena. Makiaweliści, którzy uwzględniają zapewne w większym stopniu kategorie sprawnościowe, dokonują jednak takiej rozbudowy reprezentacji własnej osoby, które nie zapewnia im poczucia wartości. Cechą znaną systemu przekonań makiawelistów jest wysoka preferencja wartości poznawczo-intelektualnych. Pozytywna samoocena, związana z możliwością realizacji tych wartości, byłaby więc bardziej prawdopodobna, gdyby osoby te wyróżniały się rzeczywiście wyższymi wskaźnikami inteligencji (Czerniawska, Zabielska, 1999, s. 71).

Badania związane z makiawelizmem i inteligencją emocjonalną wskazują, że osoby o wysokim poziomie inteligencji emocjonalnej mają słabą tendencję do zachowań i przekonań makiawelicznych. Natomiast niski poziom umiejętności związanych z rozpoznawaniem i kierowaniem emocjami związany jest z niskim poziomem IE, wykazując także słaby, ale istotny statystycznie związek z makiawelizmem. Inne badania potwierdziły ujemną korelację między poziomem empatii a makiawelizmem i jednocześnie dowiodły, że poziom empatii jest znacząco wyższy w grupie kobiet niż mężczyzn (Siwy-Hudowska, Kieszkowska-Grudny, 2010, s. 29–30).

Sądy etyczne makiawelistów (opinie o tym, co dopuszczalne lub słuszne) są niedojrzałe, wskazując na niższy poziom moralnego rozumowania. Makiaweliści kłamią częściej, robią to dla własnej korzyści i uważają siebie samych za skutecznych kłamców, kłamanie zaś jest dla nich łatwe i sprawia im przyjemność. Natomiast na pytanie, czy osoby makiaweliczne są skuteczniejszymi kłamcami, Mark Frank i Paul Ekman (2004) odpowiedzieli przecząco: w warunkach eksperymentalnych oceny prawdopodobności osób kłamiących nie były związane z ich poziomem makiawelizmu (Pilch, 2008a, s. 234).

John McHoskey, William Worzel i Christopher Szyarto wysunęli hipotezę dotyczącą związku makiawelizmu z psychopatią – według nich mają ten sam wymiar osobowościowy. Wynika to z faktu, że sam makiawelizm posiada charakterystyczne cechy psychopatii pierwotnej oraz wtórnej. W przypadku pierwotnej są to: powierzchowny urok osobisty, bardzo wysoka łatwość wypowiedzi, zawyżone poczucie własnej wartości, patologiczne kłamstwo, brak poczucia winy i empatii oraz unikanie odpowiedzialności czy nadmierna manipulacja. Jednocześnie wykazali, że makiawelizm i psychopatię wtórną łączą: niski poziom lęku, wysoka podatność na nudę czy brak długoterminowych celów życiowych, z wyjątkiem celów natury materialnej. Podobne wyniki do wyżej referowanych uzyskali również K. Lee oraz M. Ashton, którzy potwierdzili silne korelacje między makiawelizmem a psychopatią. Wykazali również słabe połączenia między makiawelizmem a narcyzmem.

Dla niektórych badaczy korelacje pomiędzy psychopatią a makiawelizmem są na tyle silne, że stwierdzają, iż oba konstrukty teoretyczne są tożsame. Różnice w tym zakresie pochodzą tylko z jednej zmiennej, a mianowicie pochodzenia, ponieważ makiawelizm jest wynikiem badań prowadzonych w zakresie psychologii społecznej, natomiast psychopatia – psychologii klinicznej. Nie jest to jednak opinia, która jest powszechnie akceptowana i wielu badaczy nadal uważa psychopatię i makiawelizm za dwa osobne byty.

W eksperymencie prowadzonym przez Johna C. Touheya wykazana została umiarkowana korelacja między makiawelizmem a agresywnością i samokontrolą w grupie badanych mężczyzn. W grupie kobiet ten sam związek odnotowano na niskim poziomie dla agresji, a wysoki dla samokontroli. Podobne wnioski wynikają z badań Craiga Nathansona, D. L. Paulhusa i Kevina M. Williama. Wykazały one, że makiawelizm może nieść za sobą skłonności do znęcania się oraz w niższym stopniu, przestępstwa (Śliwak, Partyka, Łobaczewski, Zarzycka, 2017, s. 35–36).

Makiawelizm, poza samodzielnym funkcjonowaniem w przestrzeni naukowej oraz próbami łączenia go z różnymi zjawiskami, jest częścią nowych konstruktów badawczych, które rozszerzają możliwości funkcjonowania zjawiska i nadają mu nowych znaczeń. Najbardziej znanym rozszerzeniem jest tzw. „ciemna triada”, która została stworzona w 2002 roku przez amerykańskich psychologów społecznych – D. L. Paulusa i K. Williamsa. „Ciemna triada” jest zespołem trzech właściwości dyspozycyjnych, które w społeczeństwie uznawane są za nieakceptowalne, ale są są przejawem naturalnych zmian zachodzących w osobowości. Są to: narcyzm, psychopatia oraz makiawelizm. Łączy je nie tyle fakt współistnienia w przestrzeni publicznej, ale przede wszystkim to, że ich wzajemne korelacje są powszechnie widoczne w wynikach badań. „Ciemną triadę” łączy również społeczny charakter każdej z cech oraz zbliżone do siebie kanony zachowań w kontaktach międzyludzkich. Ich wynikiem jest, np. przedmiotowe traktowanie partnerów, brak zaangażowania w relacje czy bardzo częste manipulowanie innymi.

Konstrukty występujące w „ciemnej triadzie” można ocenić jako uwarunkowane genetycznie, choć w przypadku makiawelizmu w dużej mierze rozwój cech może wynikać z wychowania oraz otoczenia. Psychologowie genetyczni twierdzą, że fakt zapisania cech (psychopatii, narcyzmu oraz makiawelizmu) w kodzie genetycznym predestynuje osoby do wykorzystania strategii wysoce niemoralnych, a przez to nieakceptowanych społecznie, które z punktu widzenia strategii biologicznych mogą być jednak słuszne. Osoby z wysokim stopniem występowania cech ciemnej triady wykorzystują „szybką” strategię reprodukcyjną, która ma doprowadzić do ostatecznego efektu w postaci najszybszego spłodzenia potomka, przy wykorzystaniu wątpliwych metod (zdrada, krótkotrwałe relacje seksualne). Taka strategia z punktu widzenia psychologii genetycznej może okazać się wysoce skuteczna.

Wysoka korelacja cech występujących w triadzie zachęca wielu badaczy do wykorzystywania pojedynczego wskaźnika dla nich wszystkich, np. Dirty Dozen, będącego dwunastoelementową wersją dla ciemnej triady (Jonson, Webster, 2010, s. 420). Środowisko naukowe nie jest jednak w tej kwestii jednogłośne, ponieważ wyniki wielu badań wykazują znaczne różnice w zachowaniach makiawelistycznych, narcystycznych czy psychopatycznych. Dlatego też wiele autorytetów, m.in. I. Pilch oraz A. Furnham postulują odrzucenie jednowymiarowego spojrzenia na wszystkie te cechy, ponieważ takie podejście może doprowadzić do nieprawdziwych wniosków. Wynika to w dużej mierze z braku posiadania

narzędzi, które mogłyby na to pozwolić (Pilch, 2014, s. 165–181). Niemniej jednak, powstanie ciemnej triady jest potwierdzeniem, że makiawelizm jako pojęcie i przedmiot badań w dalszym ciągu się rozwija. Nie ulega wątpliwości, że jest to zgodne z przypuszczeniem autorów o ewolucji makiawelizmu.

Podsumowanie

Choć zasadnicze elementy portretów makiawelistów i niemakiawelistów pozostały aktualne, prawie czterdzieści lat badań przyniosło także dane sprzeczne z wyobrażeniami Christiego i Geis.

Po pierwsze, mocno udokumentowano związki makiawelizmu z całym spektrum psychopatologii. Coraz nowsze badania z tego zakresu wskazują na coraz nowsze wymiary dysfunkcji, wynikające z korelacji między makiawelizmem a np. psychopatią. Po drugie, opinia, że makiaweliści nie są niemoralni, nie kłamią i nie oszukują więcej, lecz robią to skuteczniej niż niemakiaweliści, wydaje się dziś wątpliwa, ponieważ wszystkie badania w tym temacie podkreślają dysfunkcję objawiającą się „chronicznym” kłamstwem. Po trzecie, nie ma dowodów na ponadprzeciętne uzdolnienia społeczne makiawelistów; wyniki badań wskazują raczej na przewagę osób niemakiawelicznych w tym zakresie. Po czwarte, wbrew oczekiwaniom Christiego, makiaweliści poza laboratorium psychologicznym, w realnym życiu (w pracy zawodowej) nie radzą sobie lepiej niż osoby niemakiaweliczne (Pilch, 2008, s. 238).

W związku z tym, hipoteza o niezmienności makiawelizmu jako zjawiska i jego ewolucji w badaniach jest jak najbardziej właściwa. Przede wszystkim, współczesne badania nad makiawelizmem są szersze o cechy towarzyszące makiawelizmowi, takie jak psychopatia, narcyzm i niska inteligencja emocjonalna. Badaniom poddano także korelację makiawelizmu z występującymi zaburzeniami osobowości, wiekiem, płcią, agresją czy relacjami interpersonalnymi – hipoteza o występowaniu korelacji makiawelizmu z innymi zjawiskami również znajduje potwierdzenie.

W pewnym sensie obalony został stereotyp makiawelisty jako osoby wyrachowanej i wypranej z emocji – wiele niezależnych badań na przestrzeni lat udowadnia, że makiaweliści, tak samo jak i osoby niemakiaweliczne, boją się, są niepewni siebie, często dotknięci depresją i wyobcowaniem. Z ostatnich badań nad osobowością makiaweliczną wyłania się mniej jednoznaczny obraz makiawelisty – nie tylko zwycięzcy i „agreso-

ra”, lecz także w pewnym sensie „ofiary” – uwięzionego w paranoicznej wizji świata, nie w pełni rozumiejącego siebie, innych zaś postrzegającego jak w krzywym zwierciadle, mniej szczęśliwego, pozbawionego nadziei na zmianę.

Makiawelizm to w pewnym sensie błędne koło, z którego nie widać wyjścia – któż może bowiem pomóc, skoro wszyscy „inni” są podstępni, czyhający na błąd, niegodni zaufania (Pilch, 2008, s. 107). W pewnym sensie makiawelizm wzbudza nawet współczucie, ponieważ z reguły implikuje samotność lub wyłącznie powierzchowne i interesowne kontakty interpersonalne oraz prowadzi do upośledzonych relacji z ludźmi. Makiawelizm – rozpatrywany w dłuższym czasie – nie jest korzystny ani dla makiawelicznej jednostki, ani dla bliskich jej osób, ani dla grup, których jest członkiem (Pilch, 2008a, s. 239).

Należy również stwierdzić, że badania nad makiawelizmem, mimo swojego szerokiego zakresu w obrębie psychologii społecznej, są niekompletne, ponieważ straciły swój pierwotny kształt, który osadzały się w analizie makiawelizmu jako „doktryny politycznej”. Liczba publikacji dot. makiawelizmu w polityce jest nieporównywalnie mniejsza niż w przypadku psychologii społecznej.

Bibliografia

- Czerniawska M., Zabielska M. (1999), *Makiawelizm, samoocena a system wartości*, „Nowy Test” t. 1.
- Drwal Ł. (1995), *Skala Makiawelizmu (Mach V) R. Christiego i F. L. Geis. Problemy rzetelności i trafności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Jonason P. K., Webster G. D (2010), *Dirty Dozen: A Concise Measure of the Dark Triad*, „Psychological Assessment”, vol. 22.
- Jones N. Daniel, Paulhus L. Delroy (2009), *Machiavellianism*, w: *Handbook of individual differences in social behavior*, red. M. R. Leary, R. H. Hoyle, The Guilford Press, Nowy Jork.
- Pilch I. (2008), *Emocje i osobowość makiawelisty*, w: *Blżej emocji II*, red. A. Błachnio, A. Przepiórka, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Pilch I. (2008a), *Makiawelista wśród ludzi. Nowe badania*, „Psychologia Społeczna”, t. 3.
- Pilch I. (2011), *Makiawelizm a skuteczność działań*, w: *Kryzysy, katastrofy, kataklizmy w perspektywie jednostkowej i społecznej*, red. K. Popiołek, A. Bańka, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura, Poznań.
- Pilch I. (2014), *Makiawelizm, narcyzm, psychopatia: ciemna triada, jako próba opisanie osobowości eksploratora*, „Chowanna” t. 2.

- Siwy-Hudowska A., Kieszkowska-Grudny A. (2010), *Osobowość makiaweliczna i jej czynniki w porównaniach międzyplciowych: znaczenie inteligencji emocjonalnej i lęku*, „Psychologia Społeczna”, t. 5, nr 1(13).
- Śliwak J., Partyka J., Łobaczewski P., Zarzycka B. (2017), *Makiawelizm a relacje interpersonalne, czyli jak manipulowanie ludźmi wpływa na stosunki między-ludzkie*, w: *Kształtowanie sprawności moralnych*, red. A. Jazukiewicz, I. Jazukiewicz, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
-

The evolution of Machiavellianism as a theoretical construct

Summary

“The evolution of Machiavellianism as a theoretical construct” presents the phenomenon of Machiavellianism as a subject of research, which in its matter undergoes evolution. Through the analysis of the content of research and articles on Machiavellianism, the authors present initial and contemporary approaches to the phenomenon, presenting the evolution and expansion of the phenomenon itself. The authors confirm the hypotheses and at the same time indicate that as a result of evolution, the conclusions made at the beginning of the research on Machiavellianism were wrong in their assumption, because, as confirmed by the presented research, Machiavellianism is a mental dysfunction. The authors note, however, that Machiavellianism itself has moved very far away from its “original” because there are few publications on Machiavellianism as “political doctrine”.

Key words: machiavellianism, theory, dark triad

Informacja o autorach

Katarzyna Chojnowska (katcho3@st.amu.edu.pl) – absolwentka studiów I stopnia na kierunku stosunki międzynarodowe, studentka studiów II stopnia na kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna na WNPiD UAM oraz zarządzania na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. Interesuje się stosunkami międzynarodowymi, dyplomacją, polityką ekonomiczną i społeczną, marketingiem politycznym, zarządzaniem zasobami ludzkimi oraz systemami religijnymi. Wiceprzewodnicząca Koła Naukowego Psychologii Polityki.

Mikołaj Sokolski (sokolski.mikolaj@gmail.com) – absolwent Zarządzania Państwem, aktualnie student studiów magisterskich na kierunku Politologia. Zainteresowania naukowe – teoria i filozofia polityki oraz marketing polityczny.

